

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Wiśniewska (spr.)

Sędziowie: SO Beata Woźniak

SR del. Małgorzata Rozmiarek-Brzezińska

Protokolant: staż. Marta Miernik

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 30 grudnia 2013 r.

sygn. akt XII C 1192/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

/-/ B. Woźniak /-/ M. Wiśniewska /-/ M. Rozmiarek-Brzezińska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 sierpnia 2013 r. M. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S.:

- kwoty 7.933,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia zapłaty

- kwoty 7.195,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kwoty 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wyjaśnił, że przedmiotowym pozwem dochodzi zapłaty części odszkodowania – w zakresie, w jakim nie zapłacił go pozwany – za szkodę poniesioną przez:

- K. W. w związku z wypadkiem drogowym z dnia 25 maja 2012 r., w którym uczestniczył pojazd stanowiący jego własność o nr rej. (...), który zgłoszono pozwanemu tego samego dnia na infolinii;

- M. L. i D. W. w związku z wypadkiem drogowym z dnia 30 czerwca 2011 r., w którym uczestniczył pojazd stanowiący ich własność o nr rej. (...), który zgłoszono pozwanemu tego samego dnia na infolinii.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w S. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kwoty 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r., wydanym w sprawie XII C 1192/13, Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.595,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 7.785,90 zł od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 4.809,60 zł od dnia 6 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2.). Koszty procesu Sąd rozdzielił stosunkowo pomiędzy strony, obciążając nimi powoda w 16,75%, a pozwanego w 83,25% i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.240,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 maja 2012 r. w P., na ul. (...), miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki V. (...), rok produkcji 2007, o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność K. W..

Sprawcą przedmiotowego wypadku był A. C., który w dacie ww. zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) S.A. z siedzibą w S..

Przedmiotowa szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 25 maja 2012 r.

W dniu 25 maja 2012 r. K. W. zlecił M. S. wykonanie wszelkich usług związanych z kolizją z tego dnia, w tym usunięcie pojazdu z miejsca zdarzenia, odholowanie samochodu, przeprowadzenie oględzin i prac demontażowych podczas oględzin, przechowanie pojazdu na czas likwidacji szkody oraz dokonanie wszelkich innych czynności związanych z likwidacją szkody, a nadto zaakceptował stawki za parkowanie i holowanie pojazdu obowiązujące w firmie powoda.

W tym samym dniu K. W. zawarł z M. S. umowę cesji wierzytelności, na podstawie której cedent przeniósł na powoda (jako cesjonariusza) przysługującą mu w stosunku do (...) S.A. z siedzibą w S. wierzytelność, tj. prawo do odszkodowania dotyczącego szkody komunikacyjnej z dnia 25 maja 2012 r. z tytułu naprawy pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) oraz innych przysługujących mu świadczeń pozostających w związku przyczynowym z tą szkodą, takich jak: refundacja kosztów holowania, refundacja kosztów parkowania, refundacja wynajęcia pojazdu zastępczego, czy refundacja utraconych dochodów. Zgodnie z umową wierzytelność ta miała przysługiwać M. S. również w przypadku wystąpienia szkody całkowitej w pojeździe.

Bezpośrednio po przedmiotowym zdarzeniu ww. pojazd stanowiący własność K. W. został odholowany z miejsca kolizji na parking należący do M. S. w W., na którym stał zaparkowany od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 18 września 2012 r., tj. do dnia jego sprzedaży.

W związku z parkowaniem uszkodzonego pojazdu V. na jego parkingu, w dniu 18 października 2012 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 4.612,50 zł brutto, obejmującą kwotę 4.317,30 zł brutto za jego przechowanie przez okres 117 dni od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 18 września 2012 r. (117 dni x 36,90 zł brutto) oraz kwotę 295,20 zł brutto za przeprowadzenie oględzin i prace przy oględzinach uszkodzonego samochodu marki V. (za 2 rbg).

W tym samym dniu M. S. wystawił również fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 787,20 zł (w tym: 147,60 zł brutto za usunięcie pojazdu z miejsca kolizji, 147,60 zł brutto za załadunek i wyładunek uszkodzonego pojazdu oraz 492,00 zł brutto za odholowanie uszkodzonego pojazdu z miejsca kolizji).

Skany ww. faktur powód przesłał drogą elektroniczną (...) S.A. z siedzibą w S. w dniu 19 października 2012 r.

Samochód był potrzebny K. W. w celu dojazdów z miejsca zamieszkania do pracy w P. i z powrotem (zamieszkiwał on wówczas częściowo w P. przy ul. (...), a częściowo we wsi B., natomiast pracował na (...) w P.) oraz do celów służbowych, takich jak wizyty u pacjentów, czy u technika stomatologicznego, z którym – z uwagi na wykonywanie zawodu stomatologa – poszkodowany musiał mieć niemalże codzienny kontakt. Ponadto potrzebował on samochodu w celu zaspokojenia codziennych prywatnych potrzeb.

Z uwagi na powyższe, w dniu 25 maja 2012 r. K. W. (jako najemca) zawarł z M. S. (jako wynajmującym) umowę wynajmu pojazdu zastępczego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 25 maja 2012 r. do dnia zlikwidowania szkody komunikacyjnej w jego pojeździe o numerze rejestracyjnym (...). Strony ustaliły czynsz najmu na kwotę 150,00 zł netto (tj. 184,50 zł brutto) za jeden dzień.

Samochód stanowiący przedmiot najmu został ostatecznie zwrócony przez najemcę wynajmującemu w dniu 25 czerwca 2012 r., choć z uwagi na brak wystarczających środków K. W. nowy pojazd zakupił dopiero w lipcu 2012 r.

W związku z zawartą umową najmu samochodu zastępczego M. S. w dniu 18 października 2012 r. wystawił fakturę VAT nr (...) za wynajem przez 32 dni samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za okres od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r. na kwotę 5.904,00 zł brutto (po 184,50 zł brutto za dobę).

Skan tej faktury powód przesłał drogą elektroniczną do (...) S.A. z siedzibą w S. w dniu 19 października 2012 r.

W dniu 29 maja 2012 r. na parkingu powoda odbyły się oględziny przedmiotowego uszkodzonego pojazdu marki V. przez rzeczoznawcę pozwanego. Pojazd do oględzin został udostępniony przez pracownika powoda W. Ś., który jednakże podczas tych oględzin nie wykonywał żadnych czynności związanych z demontażem elementów auta, a jedynie otworzył drzwi samochodu, maskę, komorę bagażnika i okazywał rzeczoznawcy uszkodzone elementy. Czynności w których uczestniczył trwały ok. 40 minut.

Po dokonaniu w dniu 4 czerwca 2012 r. wyceny wartości przedmiotowego pojazdu przed szkodą oraz po szkodzie, decyzją z dnia 22 czerwca 2012 r. pozwany poinformował powoda, że z uwagi na ekonomiczną nieopłacalność naprawy, zakwalifikował przedmiotową szkodę jako całkowitą, a wysokość odszkodowania ustalił jako różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu w dniu wypadku (35.900,00 zł brutto), a wartością pozostałości (12.100,00 zł brutto) na kwotę 23.800,00 zł brutto, która została wypłacona M. S. w dniu 25 czerwca 2012 r.

Powyzsza decyzja została doręczona powodowi w dniu 26 czerwca 2012 r.

W odpowiedzi na złożone przez M. S. odwołanie, w piśmie z dnia 6 lipca 2012 r., pozwany ustalił wartość pozostałości na kwotę 9.300,00 zł i przyznał powodowi dodatkowe odszkodowanie w wysokości 2.800,00 zł, które zostało przelane na jego konto w dniu 9 lipca 2012 r.

W dniach 3 i 22 lipca 2012 r. powód drogą elektroniczną zwracał się do pozwanego z prośbą o zagospodarowanie pozostałości pojazdu marki V.. Pozwany do ww. wniosków ustosunkował się dopiero w dniu 23 lipca 2012 r. oświadczając, że uszkodzony pojazd przedstawia wartość handlową, w związku z czym powód winien zagospodarować pozostałość we własnym zakresie.

Z uwagi na powyższe powód samodzielnie podjął poszukiwania potencjalnego nabywcy wraku i w dniu 13 sierpnia 2012 r. przedstawił (...) S.A. z siedzibą w S. ofertę na zakup pozostałości za kwotę 3.000,00 zł, jednakże nie została ona przez pozwanego zaakceptowana z uwagi na zbyt niską zaoferowaną cenę.

Wobec powyższego powód zażądał, by pozwany znalazł oferenta na wyższą kwotę.

Ostatecznie w piśmie z dnia 10 września 2012 r. pozwany przedstawił powodowi ofertę (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. zakupu uszkodzonego pojazdu marki V. o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 6.200,00 zł. Pismo to powód otrzymał w dniu 17 września 2012 r., a w dniu 18 września 2012 r. doszło do zawarcia umowy sprzedaży, na mocy której K. W. zbył przedmiotowy samochód ww. spółce za kwotę 6.200,00 zł.

Pismem z dnia 25 września 2012 r. pozwany poinformował M. S. o przyznaniu mu dopłaty do odszkodowania w łącznej wysokości 3.100,00 zł brutto w związku z przesłaną umową sprzedaży. Powyższa kwota została wypłacona powodowi w dniu 27 września 2012 r.

Pismem z dnia 26 października 2012 r. (doręczonym powodowi w dniu 29 października 2012 r.) pozwany poinformował M. S. o przyznaniu mu kolejnej dopłaty w łącznej kwocie 3.075,00 zł brutto.

Wyjaśnił, że dopłata ta uwzględnia:

- koszty holowania oraz załadunku i wyładunku w łącznej wysokości 639,60 zł brutto w oparciu o fakturę VAT (...), jednakże pozwany nie uznał kosztów związanych z usuwaniem pojazdu z miejsca kolizji,

- koszty wynajmu pojazdu zastępczego w kwocie 2.029,50 zł w oparciu o fakturę VAT nr (...) za okres 11 dni (4 dni od powstania szkody do informacji o szkodzie całkowitej oraz 7 dni organizacyjnych na zagospodarowanie pozostałości),

- koszty parkowania pojazdu uszkodzonego w kwocie 405,90 zł brutto w oparciu o fakturę VAT nr (...).

Nadto pozwany oświadczył, że nie uznał kosztów związanych z oględzinami ww. pojazdu.

Wskazaną wyżej kwotę w wysokości 3.075,00 zł pozwany przełał na rachunek bankowy powoda w dniu 30 października 2012 r.

Po zgłoszeniu szkody w samochodzie marki V., (...) S.A. z siedzibą w S. nie zaproponowało K. W. samochodu zastępczego na czas likwidacji szkody, ani nie wskazało mu innego – aniżeli parking powoda – miejsca do przechowywania wraku pojazdu na czas likwidacji szkody.

W dniu 30 czerwca 2011 r. u zbiegu ulic (...) i al. (...) w P. doszło do wypadku, w wyniku którego uszkodzeniu uległ stanowiący współwłasność D. W. i M. L. samochód osobowy marki C. o numerze rejestracyjnym (...).

Sprawca przedmiotowego wypadku – P. W., w dacie ww. zdarzenia, objęty był ochroną ubezpieczeniową wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) S.A. z siedzibą w S..

Szkoda w pojeździe marki C. została zgłoszona pozwanemu w dniu 30 czerwca 2011 r.

Bezpośrednio po przedmiotowym zdarzeniu ww. pojazd stanowiący własność M. L. i D. W. został odholowany z miejsca kolizji na parking należący do M. S. w W., na którym stał zaparkowany od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 19 sierpnia 2011 r., tj. do dnia jego demontażu.

Samochód był potrzebny M. L. i D. W. w celu dojazdów z domu w M. do pracy – odpowiednio w P. i w B. – i z powrotem oraz w celu dojazdów do lekarzy, bowiem poszkodowana była w tym czasie w ciąży. Dojazd poszkodowanego do pracy samochodem trwał ok. 1 godziny, natomiast z uwagi na brak bezpośrednich połączeń korzystanie przez niego ze środków komunikacji publicznej było wręcz niemożliwe. Ponadto poszkodowani potrzebowali samochodu w celu zaspokajania codziennych prywatnych potrzeb.

Z uwagi na powyższe oraz ograniczoną ilość dostępnych pojazdów zastępczych u powoda, w dniu 1 lipca 2011 r. M. L. i D. W. (jako najemcy) zawarli z ojcem poszkodowanego – A. W. (1) (jako wynajmującym) umowę najmu pojazdu marki

M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia uzyskania auta zastępczego. Strony ustaliły czynsz najmu na kwotę 80,00 zł za jeden dzień.

W związku z faktem, iż ww. samochód był potrzebny również jego właścicielowi A. W. (1), w dniu 7 lipca 2011 r. D. W. (w imieniu własnym oraz współwłaścicielki uszkodzonego pojazdu) zawarł z M. S. (jako wynajmującym) umowę wynajmu pojazdu zastępczego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 7 lipca 2011 r. do dnia zlikwidowania szkody komunikacyjnej w pojeździe o numerze rejestracyjnym (...). Strony ustaliły czynsz najmu na kwotę 100,00 zł netto (tj. 123,00 zł brutto) za jeden dzień.

Samochód stanowiący przedmiot umowy najmu z dnia 7 lipca 2011 r. został ostatecznie zwrócony przez najemcę wynajmującemu w dniu 19 sierpnia 2011r.

W związku z zawartą umową najmu samochodu zastępczego M. S. w dniu 29 lutego 2012 r. wystawił fakturę VAT nr (...) za wynajem przez 44 dni (od dnia 7 lipca 2011 r. do dnia 19 sierpnia 2011 r.) samochodu marki F. (...) nr rej. (...) na kwotę 5.412,00 zł brutto (po 123,00 zł brutto za jedną dobę). Faktura ta opiewała łącznie na kwotę 8.081,10 zł i – oprócz opisanych wyżej kosztów wynajmu pojazdu zastępczego – obejmowała ona: kwotę 492,00 zł brutto za holowanie uszkodzonego pojazdu z miejsca kolizji, kwotę 295,20 zł brutto za przeprowadzenie oględzin i prace przy oględzinach (za 2 rbg) oraz kwotę 1.881,90 zł za przechowywanie uszkodzonego pojazdu w okresie od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 19 sierpnia 2011 r. (51 dni x 36,90 zł brutto).

Skan ww. faktury powód przesłał drogą elektroniczną (...) S.A. z siedzibą w S. w dniu 6 marca 2012 r., a następnie drogą listowną.

W dniu 30 czerwca 2011 r. M. L. i D. W. zlecieli M. S. wykonanie wszelkich usług związanych z kolizją z dnia 30 czerwca 2011 r., w tym usunięcie pojazdu z miejsca zdarzenia, odholowanie samochodu, przeprowadzenie oględzin i prac demontażowych podczas oględzin, przechowanie pojazdu na czas likwidacji szkody oraz dokonanie wszelkich innych czynności związanych z likwidacją szkody, a nadto zaakceptowali stawki za parkowanie i holowanie pojazdu obowiązujące w firmie powoda.

Z kolei w dniu 7 lipca 2011 r. M. L. i D. W. zawarli z M. S. umowę cesji wierzytelności, na podstawie której cedenci przenieśli na powoda (jako cesjonariusza) przysługującą im w stosunku do (...) S.A. z siedzibą w S. wierzytelność, tj. prawo do odszkodowania dotyczącego szkody komunikacyjnej z dnia 30 czerwca 2011 r. z tytułu naprawy pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) oraz innych przysługujących im świadczeń pozostających w związku przyczynowym z tą szkodą, takich jak: refundacja kosztów holowania, refundacja kosztów parkowania, refundacja wynajęcia pojazdu zastępczego, czy refundacja utraconych dochodów. Zgodnie z umową wierzytelność ta miała przysługiwać M. S. również w przypadku wystąpienia szkody całkowitej w pojeździe.

W dniu 4 lipca 2011 r. na parkingu powoda odbyły się oględziny przedmiotowego uszkodzonego pojazdu przez rzeczoznawcę pozwanego, które trwały ok. 30 minut. Pojazd do oględzin został udostępniony przez pracownika powoda W. Ś., który podczas tych oględzin otworzył samochód, maskę (po odkręceniu zamka) i bagażnik.

Po dokonaniu wyceny przedmiotowego pojazdu przed ww. wypadkiem i po nim, pismem z dnia 15 lipca 2011 r., wysłanym do powoda w dniu 18 lipca 2011 r., pozwany poinformował go, że z uwagi na ekonomiczną nieopłacalność naprawy zakwalifikował przedmiotową szkodę jako całkowitą, a wysokość odszkodowania ustalił jako różnicę pomiędzy wartością rynkową pojazdu w dniu wypadku (1.700,00 zł brutto), a wartością pozostałości (400,00 zł brutto) na kwotę 1.300,00 zł brutto.

Pismo to M. S. otrzymał w dniu 22 lipca 2011 r., a wskazana kwota została przelana na jego konto w dniu 18 lipca 2011 r.

W dniu 19 sierpnia 2011 r. spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przyjęła od powoda samochód marki C. nr rej. (...) do demontażu.

Pismem z dnia 8 marca 2012 r., wysłanym do powoda w dniu 13 marca 2012 r., pozwany poinformował powoda o przyznaniu mu dopłaty do ww. odszkodowania w kwocie 1.617,70 zł brutto, w tym 400,00 zł z tytułu demontażu pojazdu. Wyjaśnił, że koszty holowania obniżył do kwoty 159,90 zł brutto z uwagi na fakt, iż średnie stawki za holowanie na terenie miasta P. kształtują się na poziomie 130,00 zł netto. W odniesieniu do zwrotu kosztów parkowania pojazdu podał, że uwzględnił kwotę 442,80 zł za okres 12 dni (5 dni jakie upłynęły od daty zdarzenia do dnia oględzin pojazdu oraz dodatkowe 7 dni celem zagospodarowania pozostałości pojazdu). Dodał, że w zakresie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego uznał kwotę 615,00 zł brutto za okres 5 dni licząc od dnia 7 lipca 2011 r. Nadto oświadczył, że nie uznaje kosztów zastępstwa pracownika powoda przy oględzinach.

Powyższe pismo powód otrzymał w dniu 19 marca 2012 r., a wskazana w nim kwota dopłaty została przelana na rachunek bankowy M. S. w dniu 8 marca 2012 r.

Poszkodowani D. W. i M. L. kolejny samochód nabyli dnia 14 sierpnia 2011 r. Przed wypłatą odszkodowania przez pozwanego nie mieli środków potrzebnych na zakup nowego auta.

Po kolizji z dnia 30 czerwca 2011 r. (...) S.A. z siedzibą w S. nie wskazało M. L. i D. W. innego miejsca do przechowywania wraku na czas likwidacji szkody, ani nie zaproponowało samochodu zastępczego, choć poszkodowany zwracał się o to na piśmie.

W 2012 roku w postępowaniach likwidacyjnych nr (...) (poszkodowany K. W.), nr (...) (poszkodowany A. W. (2)), nr (...) (poszkodowana Ż. G.) oraz nr (...) (poszkodowany S. D.) pozwane towarzystwo ubezpieczeń uznało koszty holowania uszkodzonych pojazdów z miejsca wypadków w kwocie 492,00 zł brutto.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

Sąd uznał, że powództwo w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie. Wyjaśniając podstawy prawne rozstrzygnięcia, Sąd odwołał się do przepisów art. 822 § 1, 2 i 4 k.c., art. 19 ust. 1 zd. 1, art. 13 ust. 1 i 2, art. 34 ust. 1, art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Sąd zastrzegł, że w przedmiotowej sprawie (...) S.A. z/s w S. nie kwestionowało ani odpowiedzialności sprawców opisanych wcześniej zdarzeń drogowych z dnia 25 maja 2012 r. (w którym uszkodzeniu uległ pojazd marki V.) i z dnia 30 czerwca 2011 r. (w którym uszkodzeniu uległ pojazd marki C.), ani też swojej odpowiedzialności za wyrządzoną na ich skutek K. W. oraz M. L. i D. W. szkodę w ich mieniu. Pozwany nie kwestionował również ważności przelewów wierzytelności dokonanych pomiędzy ww. poszkodowanymi, a powodem M. S..

(...) S.A. z siedzibą w S. co do zasady, jeszcze w toku postępowania likwidacyjnego, uznało roszczenia M. S. – w odniesieniu do szkody związanej z samochodem stanowiącym własność K. W. – w zakresie obejmującym: kwotę 29.700,00 zł tytułem różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą, a wartością tzw. pozostałości; kwotę 639,60 zł za odholowanie pojazdu z miejsca zdarzenia na parking powoda oraz załadowanie i wyładowanie auta (w tym 492,00 zł za samo holowanie); kwotę 405,90 zł za parkowanie uszkodzonego pojazdu na parkingu powoda przez okres 11 dni (czyli według stawki 36,90 zł brutto za jeden dzień) oraz kwotę 2.029,50 zł za najem auta zastępczego przez okres 11 dni (czyli według stawki 184,50 zł brutto za jeden dzień) i wypłaciło te kwoty powodowi.

Z kolei w odniesieniu do szkody związanej z samochodem stanowiącym własność M. L. i D. W. pozwany, w toku postępowania likwidacyjnego, uznał roszczenia powoda w zakresie obejmującym: kwotę 1.700,00 zł tytułem różnicy pomiędzy wartością pojazdu przed szkodą, a wartością tzw. pozostałości, która okazała się równa „0”; kwotę 159,90 zł za odholowanie pojazdu z miejsca zdarzenia na parking powoda; kwotę 442,80 zł za parkowanie uszkodzonego pojazdu na parkingu powoda przez okres 12 dni (czyli według stawki 36,90 zł brutto za jeden dzień) oraz kwotę 615,00 zł za najem auta zastępczego przez okres 5 dni (czyli według stawki 123,00 zł brutto za jeden dzień) i wypłaciło te kwoty powodowi.

Jako niesporną Sąd uznał okoliczność, że oba uszkodzone pojazdy, z miejsc, w których doszło do przedmiotowych kolizji drogowych, zostały odholowane przez specjalistyczne pojazdy z firmy powoda na jego parking mieszczący się w W..

W przypadku pojazdu marki V. bezspornym było, że pozwany zapłacił za odholowanie ww. auta z miejsca kolizji na parking powoda odszkodowanie w wysokości zryczałtowanej stawki 492,00 zł brutto.

Sam fakt umieszczenia uszkodzonego samochodu marki V. jeszcze w dniu 25 maja 2012 r. na parkingu należącym do powoda nie był objęty sporem, tak samo jak i okoliczność pozostawiania tego pojazdu na parkingu powoda do dnia 18 września 2012 r., tj. do dnia sprzedaży uszkodzonego auta. Bezsporna była stawka za parkowanie na poziomie 36,90 zł brutto za dobę (pozwany według tej stawki wypłacił bowiem część odszkodowania).

Pozwany nie kwestionował również tego, iż w dniu 30 czerwca 2011 r. na parkingu powoda umieszczono uszkodzony w tym dniu samochód marki C., ani tego że pojazd ten pozostawał na tym parkingu do dnia 19 sierpnia 2011 r., tj. do dnia jego demontażu. Również i w tym przypadku bezsporna była stawka na poziomie 36,90 zł brutto za dobę (pozwany według tej stawki wypłacił bowiem część odszkodowania).

Pozwany nie kwestionował również tego, że w okresie od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r. powód wynajmował K. W. samochód zastępczy marki F. (...) za stawkę 184,50 zł brutto za dobę. Stawka ta była bezsporna (pozwany według tej stawki wypłacił część odszkodowania).

Pozwany nie zaprzeczył również temu, iż w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 6 lipca 2011 r. D. W. i M. L. najmowali pojazd marki M. (...) od ojca poszkodowanego – A. W. (1) za stawkę 80,00 zł za jeden dzień, a od dnia 7 lipca 2011 r. do dnia 19 sierpnia 2011 r. pojazd zastępczy od powoda marki F. (...) za stawkę 123,00 zł brutto za jeden dzień. Obie stawki nie zostały zakwestionowane przez pozwanego (zresztą pozwany według drugiej z ww. stawek wypłacił część odszkodowania).

Nie był też w niniejszej sprawie sporny fakt, iż oględziny obu wymienionych wyżej uszkodzonych pojazdów przez rzeczoznawcę pozwanego odbyły się na parkingu powoda przy udziale jego pracownika W. Ś..

Przedmiotem sporu objęte były jedynie okresy, w jakich – zdaniem każdej ze stron – uzasadnione było parkowanie uszkodzonych pojazdów na płatnym parkingu powoda oraz najem samochodów zastępczych przez poszkodowanych, a także konieczność obecności pracownika powoda przy oględzinach ww. samochodów, których dotyczyły postępowania likwidacyjne. Nadto pozwany kwestionował wysokość kwoty dochodzonej przez powoda z tytułu zwrotu kosztów odholowania samochodu marki C. o numerze rej. (...) z miejsca wypadku na jego parking.

W świetle stanowiska prezentowanego przez M. S., uzasadnione było parkowanie samochodu marki V. o numerze rej. (...) na ww. parkingu przez okres 117 dni, a zatem od dnia kolizji, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia sprzedaży tzw. pozostałości pojazdu, tj. do dnia 18 września 2012 r. Powód wystawił z tego tytułu fakturę VAT nr (...) obejmującą opłatę za parkowanie przez ww. okres na łączną kwotę 4.317,30 zł (117 dni x 36,90 zł brutto). Nadto powód uznał za uzasadniony wynajem poszkodowanemu samochodowi zastępczego przez okres 32 dni, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r. i wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 5.904,00 zł (32 dni x 184,50 zł brutto), stanowiącą równowartość opłaty za ww. okres wynajmu auta zastępczego.

Pozwany natomiast utrzymywał, iż uzasadnione było parkowanie uszkodzonego pojazdu marki V. na parkingu powoda jedynie przez 11 dni liczonych od dnia 25 maja 2012 r. i ten sam okres uznał za usprawiedliwiony w związku z wynajmem K. W. samochodu zastępczego.

Odnośnie parkowania samochodu marki C. o numerze rej. (...) na parkingu powoda M. S. prezentował pogląd, że okres ten był uzasadniony w wymiarze 51 dni, a zatem od dnia zdarzenia, tj. od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 19 sierpnia 2011 r., tj. daty kasacji ww. pojazdu. Nadto powód uznał za uzasadniony wynajem D. W. i M. L. samochodu zastępczego przez okres 50 dni, tj. od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 19 sierpnia 2011 r. Z tego tytułu M. S. wystawił

fakturę VAT nr (...) obejmującą opłatę za parkowanie przez ww. okres obejmującą kwotę 1.881,90 zł (51 dni x 36,90 zł brutto) oraz kwotę 5.412,00 zł (44 dni x 123,00 zł brutto), stanowiącą równowartość opłaty za okres wynajmu auta zastępczego od dnia 7 lipca 2011 r. do dnia 19 sierpnia 2011 r.

Z kolei pozwany twierdził, że usprawiedliwione jest jedynie parkowanie uszkodzonego pojazdu marki C. na parkingu powoda przez 12 dni liczonych od dnia 30 czerwca 2011 r., zaś w odniesieniu do wynajmu M. L. i D. W. samochodu zastępczego za uzasadniony uznał okres 5 dni liczony od dnia 7 lipca 2011 r.

Ponadto M. S. uznał za niezbędny udział swojego pracownika W. Ś. w oględzinach obu uszkodzonych pojazdów, co wiązało się z koniecznością zaprzestania przez niego w tym czasie wykonywania normalnych obowiązków zawodowych w jego firmie, polegających na naprawie pojazdów. Koszt ten powód ujął w fakturach VAT nr (...) (samochód V.) i nr (...) (samochód C.), ustalając go na poziomie 147,60 zł za godzinę, tj. na takim, ile – jak podał – wynosi stawka za jedną roboczogodzinę w jego zakładzie i zażądał zapłaty przez pozwanego na jego rzecz po 147,60 zł za udział wyżej wskazanego w oględzinach każdego z ww. pojazdów.

Pozwane towarzystwo kwestionując powyższe utrzymywało, że udział pracownika M. S. przy oględzinach obu uszkodzonych pojazdów nie stanowił normalnego następstwa wypadków z dnia 25 maja 2012 r. i 30 czerwca 2011 r. i odmówiło wypłaty odszkodowania z tego tytułu.

Ponadto pozwany nie zapłacił odszkodowania z tytułu poniesienia kosztów odholowania pojazdu marki C. z miejsca zdarzenia na parking powoda w wysokości żądanej przez M. S. (czyli ponad kwotę 159,90 zł).

Uwzględniając przedstawione wyżej rozbieżności między stronami, Sąd uznał, że wysokość dziennej stawki za parkowanie (36,90 zł brutto) oraz że wysokości stawek za jeden dzień wynajmu aut zastępczych (184,50 zł brutto w przypadku samochodu F. (...)) oraz 80,00 zł brutto w odniesieniu do M. (...) i 123,00 zł brutto dla samochodu F. (...) nie były w żaden sposób kwestionowane, albowiem sam pozwany, opierając się na ww. stawkach, wypłacił odszkodowanie za bezsporne okresy parkowania i wynajmu samochodów zastępczych F. (...) i F. (...), a nadto nie podniósł stosownego zarzutu w kwestii ww. stawek wprost w niniejszym procesie.

W dalszej części rozważań Sąd dokonał analizy przepisów art. 361 k.c. i art. 363 § 1 k.c. Podkreślił, że odszkodowanie ubezpieczeniowe różni się od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 k.c. co do charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia. Odszkodowanie ubezpieczeniowe należy się bowiem z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, a nie sprawczej. Zasadą jest całkowita kompensata doznanego uszczerbku, wykluczająca jednak nieuzasadnione wzbogacenie poszkodowanego.

Sąd miał na uwadze, że stosownie do treści art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W ocenie Sądu, za usprawiedliwione co do zasady należało uznać żądanie powoda obejmujące odszkodowanie z tytułu kosztów przechowywania pozostałości uszkodzonych pojazdów na jego parkingu. Jak zaznaczył Sąd, w razie zajścia wypadku poszkodowany obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu zmniejszenia rozmiarów szkody. W związku z powyższym, w pełni zasadne było niezwłoczne (tj. jeszcze w datach wypadków) umieszczenie przez poszkodowanych ich pojazdów na parkingu strzeżonym, co zapobiegło powstaniu ewentualnych, dalszych szkód w przedmiotowych samochodach. W ten sposób dokonali oni zabezpieczenia aut umożliwiającego dokonanie wszelkich niezbędnych czynności w toku postępowań likwidacyjnych prowadzonych przez pozwanego. Sąd nadmieniał, iż przedmiotowe szkody zostały zgłoszone przez poszkodowanych pozwanemu niezwłocznie, a pozwany nie wskazał poszkodowanym innych miejsc do przechowywania uszkodzonych pojazdów.

Odnośnie kosztów parkowania samochodu marki V. o numerze rej. (...) Sąd przyjął, iż zasadne było przechowywanie tego pojazdu na parkingu powoda przez cały wskazany przez M. S. okres, tj. od dnia wystąpienia szkody, czyli od dnia 25 maja 2012 r., do dnia sprzedaży pozostałości, tj. do dnia 18 września 2012 r., a to z uwagi na szczegółowo wyżej opisany przebieg postępowania likwidacyjnego. Sąd jedynie zasygnalizował, że szkoda została zgłoszona pozwanemu

jeszcze w dniu 25 maja 2012 r., że w dniu 29 maja 2012 r. odbyły się oględziny pojazdu, a decyzję dotyczącą wypłaty odszkodowania pozwany wydał dopiero w dniu 22 czerwca 2012 r., wypłacając pierwszą część odszkodowania w dniu 25 czerwca 2012 r. Z uwagi na zawyżoną, w ocenie powoda, wartość tzw. pozostałości pojazdu, zwracał się on w lipcu 2012 r. do pozwanego o zagospodarowanie wraku, jednakże bezskutecznie. Poszukiwania nabywcy podjęte przez powoda na własną rękę doprowadziły do znalezienia chętnego na zakup wraku za o wiele niższą kwotę, aniżeli oszacowana przez pozwanego. Kolejne interwencje u pozwanego dopiero w sierpniu 2012 r. skłoniły go do poszukania nabywcy na zakup wraku i dopiero przedstawienie oferty powodowi w dniu 17 września 2012 r. doprowadziło do zbycia wraku w dniu 18 września 2012 r. (za niższą cenę niż ta pierwotnie wyliczona przez pozwanego). Sąd zwrócił uwagę, że po dacie 25 czerwca 2012 r. pozwany – z uwagi na nieprawidłową wycenę wraku – jeszcze w lipcu i we wrześniu 2012 r. wydawał kolejne decyzje dotyczące dopłaty do odszkodowania i dokonywał kolejnych przelewów z tego tytułu na rzecz powoda.

W świetle powyższych okoliczności, zdaniem Sądu, trudno uznać, by tak późna sprzedaż pozostałości samochodu marki V. (...), a tym samym wydłużenie okresu uzasadnionego przechowywania tego pojazdu na parkingu M. S., były przez poszkodowanego, czy też przez powoda, zawinione.

W konsekwencji Sąd nie miał wątpliwości, że parkowanie uszkodzonego pojazdu na parkingu powoda od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 18 września 2012 r., należy ocenić jako zasadne. W tej sytuacji powodowi winno przysługiwać odszkodowanie w łącznej kwocie 4.317,30 zł (117 dni x 36,90 zł), pomniejszone o wypłaconą wcześniej przez pozwanego niesporną część odszkodowania z tego tytułu w wysokości 405,90 zł, co ostatecznie dało kwotę 3.911,40 zł, jaką pozwany winien ze wskazanego wyżej tytułu dopłacić powodowi.

Sąd uznał, że powodowi należy się również odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego przez K. W. w okresie wskazanym w pozwie. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało bowiem, że samochód był potrzebny poszkodowanemu w celach służbowych, tj. dojazdów z miejsca zamieszkania do pracy i z powrotem, a także do wizytowania pacjentów oraz utrzymywania stałego kontaktu z technikiem stomatologicznym, który był niezbędny z uwagi na wykonywany przez ww. zawód stomatologa. Jednocześnie Sąd zważył, że ze względu na położenie miejsca zamieszkania poszkodowanego, korzystanie ze środków komunikacji publicznej byłoby dla niego bardzo uciążliwe, bądź wręcz niemożliwe. W konsekwencji Sąd uznał, że korzystanie z pojazdu zastępczego przez poszkodowanego było jak najbardziej uzasadnione od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r., tj. do dnia wypłaty pierwszej transzy odszkodowania, za co powodowi winno należeć się odszkodowanie w łącznej kwocie 5.904,00 zł (32 dni x 184,50 zł), pomniejszone o wypłaconą wcześniej przez pozwanego niesporną część odszkodowania z tego tytułu w wysokości 2.029,50 zł, co ostatecznie dało kwotę 3.874,50 zł, jaką pozwany winien ze wskazanego wyżej tytułu dopłacić powodowi.

Odnośnie kosztów parkowania samochodu marki C. o numerze rej. (...) Sąd przyjął, iż zasadne było przechowywanie tego pojazdu na parkingu powoda przez okres od dnia wystąpienia szkody, czyli od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r., a to dlatego, że skoro poszkodowani ani powód nie kwestionowali decyzji z dnia 15 lipca 2011 r., w ocenie Sądu okres wynoszący 14 dni od dnia doręczenia ww. decyzji powodowi, czyli liczony od dnia 22 lipca 2011 r., jak najbardziej winien wystarczyć powodowi na zagospodarowanie pozostałości auta (oddanie do demontażu). Dopiero od daty 22 lipca 2011 r. poszkodowani i powód mogli mieć pewność w jaki sposób towarzystwo ubezpieczeń rozliczy szkodę i w jakiej wysokości przyzna odszkodowanie. Pozwany nie wykazał, by przed tą datą doręczono ww. osobom informacje o ostatecznym sposobie rozliczenia szkody, a informacja o szkodzie całkowitej udzielona przy okazji oględzin pojazdu bynajmniej nie może zastąpić wydania merytorycznej decyzji w przedmiocie wysokości przyznanego odszkodowania.

W konsekwencji Sąd uznał za zasadne parkowanie uszkodzonego pojazdu na parkingu powoda od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r., za co powodowi winno należeć się odszkodowanie w łącznej kwocie 1.365,30 zł (37 dni x 36,90 zł), pomniejszone o wypłaconą wcześniej przez pozwanego niesporną część odszkodowania z tego tytułu w wysokości 442,80 zł, co ostatecznie dało kwotę 922,50 zł, jaką pozwany winien ze wskazanego wyżej tytułu dopłacić powodowi.

Z tych samych względów za uzasadnioną Sąd uznał konieczność najmu przez poszkodowanych samochodu zastępczego do dnia 5 sierpnia 2011 r. Dopiero bowiem z chwilą otrzymania decyzji o uznaniu szkody za całkowitą poszkodowani mogli mieć pewność, że naprawa uszkodzonego pojazdu jest nieopłacalna i konieczne będzie nabycie nowego auta. W ocenie Sądu okres 14 dni liczony od wyżej wskazanej daty winien być wystarczający dla poszkodowanych do zakupu nowego pojazdu, tym bardziej, że bezsporna kwota odszkodowania została przez pozwanego wypłacona już w dniu 18 lipca 2011 r. Biorąc pod uwagę fakt, iż faktycznie z auta zastępczego poszkodowani korzystali od dnia 1 lipca 2011 r. Sąd przyjął, że zasadny jest zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego od tej właśnie daty. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynikało, że samochód zastępczy był D. W. i M. L. niezbędny nie tylko do celów prywatnych (dojazdy do lekarza w związku z ciążą poszkodowanej), ale również do celów zawodowych, bowiem pracowali oni odpowiednio w B. i P., a ich miejscem zamieszkania była M.. Sąd nie miał wątpliwości, że wobec odległości dzielącej wymienione miejscowości, codzienne dojazdy i powroty innymi środkami komunikacji byłyby dla poszkodowanych nadmierną uciążliwością.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania w omawianym zakresie, Sąd miał na uwadze fakt, iż w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do 6 lipca 2011 r. poszkodowani najmowali samochód zastępczy od ojca D. W. za stawkę dzienną wynoszącą 80,00 zł brutto, a dopiero w dniu 7 lipca 2011 r. zawarli umowę najmu auta zastępczego z powodem, w której uzgodniono stawkę na poziomie 123,00 zł brutto za jeden dzień najmu. W związku z powyższym należna powodowi kwota odszkodowania związanego z najmem pojazdu zastępczego to kwota 3.555,00 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kosztami najmu auta zastępczego w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r. w łącznej wysokości 4.170,00 zł [(6 dni x 80,00 zł) + (30 dni x 123,00 zł)] i kwoty 615,00 zł wypłaconej przez pozwanego tytułem bezspornej części odszkodowania z ww. tytułu.

W świetle art. 361 § 1 k.c. Sąd uznał, że niewątpliwie szkodą pozostającą w normalnym związku przyczynowym z kolizją z dnia 30 czerwca 2011 r. był również koszt powstały w związku z koniecznością odholowania uszkodzonego pojazdu marki C. z miejsca zdarzenia na parking strzeżony M. S.. Sąd przypomniał, że w razie zajścia wypadku, poszkodowany obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu zmniejszenia rozmiarów szkody. W związku z powyższym, w pełni zasadne było niezwłoczne odholowanie pojazdu z miejsca zdarzenia oraz umieszczenie go w odpowiednim miejscu zapewniającym mu ochronę i odpowiednie warunki dla przeprowadzenia czynności związanych z oceną szkody. Pozwany co do zasady w toku niniejszego procesu uznał powyższe roszczenie za słuszne i w dniu 8 marca 2012 r. wypłacił powodowi odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 159,90 zł. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do wysokości odszkodowania z tego tytułu.

Sąd wziął pod uwagę fakt, iż w czterech innych postępowaniach likwidacyjnych w 2012 r. pozwany uznał wskazaną przez powoda stawkę ryczałtową za holowanie pojazdu na terenie miasta P. w wysokości 492,00 zł brutto. Sąd zaznaczył, iż szkoda objęta jednym z ww. postępowań, tj. poniesiona przez K. W. (nr (...)) była przedmiotem niniejszego procesu. Skoro zatem pozwany nie kwestionował ww. stawki w odniesieniu do jednej szkody, a jednocześnie nie wskazał żadnych istotnych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na odmienną ocenę tej kwestii w związku z likwidacją szkody poniesionej przez M. L. i D. W., zdaniem Sądu, brak było racjonalnych przesłanek do umniejszenia należnego powodowi odszkodowania z tytułu kosztów holowania samochodu C.. Biorąc pod uwagę fakt, iż pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 159,90 zł, Sąd za zasadne uznał żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda dodatkowej kwoty 332,10 zł (492,00 zł – 159,90 zł).

Za szkodę pozostającą poza normalnym związkiem przyczynowym z obydwojma ww. wypadkami Sąd uznał szkodę wycenioną przez powoda na kwotę 295,20 zł (2 x 147,60 zł), dochodzoną przez M. S. z tytułu uczestnictwa jego pracownika w oględzinach uszkodzonych pojazdów. Jak bowiem wynikało z zeznań W. Ś. biorącego udział w oględzinach obu ww. pojazdów, jego rola sprowadzała się wyłącznie do otwierania drzwi, pokryw silnika i komór bagażników, a także do okazywania rzeczoznawcy pozwanego uszkodzonych elementów, które to czynności, w ocenie Sądu, nie należały do takich, których rzeczoznawca nie mógłby wykonać samodzielnie. Czynności te nie wymagały posiadania odzieży ochronnej, czy specjalistycznych narzędzi, w związku z czym pomoc pracownika powoda przy oględzinach obu ww. pojazdów Sąd uznał za zbędną, a związane z tym roszczenie za bezzasadne.

W tym stanie rzeczy Sąd punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.595,50 zł (3.911,40 zł + 3.874,50 zł + 922,50 zł + 3.555,00 zł + 332,10 zł).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) oraz art. 481 § 1 i 2 k.c.

Żądanie wypłaty odszkodowania obejmującego szkodę poszkodowanego (wierzytelność przelaną na powoda) związaną z kosztami parkowania uszkodzonego samochodu marki V. oraz najmu przez K. W. samochodu zastępczego zostało skierowane do pozwanego w dniu 19 października 2012 r. (data doręczenia pozwanemu faktury VAT). Jako, że 30-dniowy termin na wypłacenie ww. odszkodowania liczony od tej daty upłynął w dniu 18 listopada 2012 r., który był dniem ustawowo wolnym od pracy, Sąd zasądził ustawowe odsetki od kwoty 7.785,90 zł od następnego dnia po dniu 19 listopada 2012 r., tj. od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia zapłaty.

Z kolei żądanie wypłaty odszkodowania obejmującego szkodę poszkodowanych M. L. i D. W. (wierzytelność przelaną na powoda) związaną z kosztami parkowania i holowania uszkodzonego samochodu C., a także wynajmu samochodu zastępczego zostało skierowane do pozwanego w dniu 6 marca 2012 r. (data doręczenia pozwanemu faktury VAT), tak więc przyjmując 30-dniowy termin na wypłacenie odszkodowania od tej daty Sąd zasądził ustawowe odsetki od kwoty 4.809,60 zł od następnego dnia po upływie ww. terminu, tj. od dnia 6 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty.

Z uwagi na powyższe Sąd w punkcie 2. wyroku oddalił powództwo co do kwoty 2.533,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz co do ustawowych odsetek: od kwoty 7.785,90 zł od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia 19 listopada 2012 r., zaś od kwoty 4.809,60 zł od dnia 15 marca 2012 r. do dnia 5 kwietnia 2012 r.

Sąd mając na względzie łączną wysokość kwoty dochodzonej przez powoda (15.129,30 zł) oraz sumę, jaka ostatecznie została mu przyznana (12.595,50 zł), o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Powód wygrał sprawę w 83,25 %, a poniósł koszty w kwocie 3.174,00 zł (757,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu i 2.417,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa), tak więc pozwany winien zapłacić na jego rzecz kwotę 2.642,35 zł (3.174,00 zł x 83,25 %). Pozwany natomiast wygrał sprawę w 16,75 %, a poniósł koszty w kwocie 2.400,00 zł (tytułem kosztów zastępstwa procesowego), tak więc powód winien zapłacić na jego rzecz kwotę 402,00 zł (2.400,00 zł x 16,75 %).

Sąd podkreślił, że rozdzielenie kosztów nie musi wynikać z ich szczegółowego, rachunkowego rozliczenia i powinno polegać na zasądzeniu różnicy na rzecz strony, której przysługują wyższe koszty, a nie na ich wzajemnym zasądzeniu (zob. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNCP 2004/4/63). Wobec powyższego Sąd – na podstawie powołanego wyżej przepisu – zasądził od pozwanego na rzecz powoda różnicę pomiędzy ww. kwotami, tj. 2.240,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany.

Pozwany zaskarżył przedmiotowe orzeczenie w części, tj. zakresie w punkcie 1. w części ponad zasądzoną od pozwanej na rzecz powoda kwotę 332,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, tj. co do kwoty 12.263,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 7.785,90 zł od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 4.477,50 zł od dnia 6 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie w punkcie 3. w całości.

Apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 361 k. c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 i 2 k. c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), poprzez:

a) w przypadku poszkodowanego K. W.:

- ich błędną wykładnię i uznanie, że poszkodowany zasadnie przechowywał uszkodzony pojazd od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia sprzedaży pozostałości, tj. do dnia 18 września 2012 r., gdy tymczasem uzasadniony okres przechowywania uszkodzonego pojazdu wynosił 12 dni, tj. okres jaki upłynął od dnia zdarzenia – 25 maja 2012 r. (w apelacji błędnie 30 czerwca 2011 r.) do dnia wykonania oględzin pojazdu – 29 maja 2012 r. (w apelacji błędnie 4 lipca 2011 r.), na których poinformowano poszkodowanego o wystąpieniu szkody całkowitej oraz dodatkowo 7 dni, czyli czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych związanych z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu,

- ich błędną wykładnię i uznanie, że poszkodowany zasadnie najmował pojazd zastępczy od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r., tj. do dnia wypłaty pierwszej transzy odszkodowania, gdy tymczasem uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynosił 5 dni organizacyjnych liczonych od dnia wynajęcia pojazdu zastępczego w dniu 7 lipca 2011 r.,

b) w przypadku poszkodowanych M. L. oraz D. W.:

- ich błędną wykładnię i uznanie, że poszkodowani zasadnie przechowywali uszkodzony pojazd od wystąpienia szkody, czyli od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r., gdy tymczasem uzasadniony okres przechowywania uszkodzonego pojazdu wynosił 11 dni, tj. 4 dni liczone od dnia powstania szkody do informacji o szkodzie całkowitej oraz dodatkowo 7 dni, czyli czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych związanych z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu,

- ich błędną wykładnię i uznanie że należna powodowi kwota odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego to kwota 3.555 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kosztami najmu pojazdu w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r. w łącznej wysokości 4.170 zł i kwoty 615 zł wypłaconej przez pozwaną, gdy tymczasem zasadny okres najmu pojazdu obejmuje 11 dni, tj. 4 dni od dnia powstania szkody do informacji o szkodzie całkowitej oraz dodatkowo 7 dni, czyli czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych związanych z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu;

2. art. 826 k. c. poprzez pominięcie okoliczności, że na poszkodowanym ciąży obowiązek użycia dostępnych mu środków w celu zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów, a w związku z tym przyjęcie, że K. W.:

a) zasadnie przechowywał uszkodzony pojazd od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia sprzedaży pozostałości, tj. do dnia 18 września 2012 r., gdy tymczasem uzasadniony okres przechowywania uszkodzonego pojazdu wynosił 12 dni, tj. okres jaki upłynął od dnia zdarzenia - 25 maja 2012 r. (w apelacji błędnie 30 czerwca 2011 r.) do dnia wykonania oględzin pojazdu – 29 maja 2012 r. (w apelacji błędnie 4 lipca 2011 r.), na których poinformowano poszkodowanego o wystąpieniu szkody całkowitej oraz dodatkowo 7 dni, czyli czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych związanych z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu,

b) zasadnie najmował pojazd zastępczy od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r., tj. do dnia wypłaty pierwszej transzy odszkodowania, gdy tymczasem uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynosił 5 dni organizacyjnych liczonych od dnia wynajęcia pojazdu zastępczego w dniu 7 lipca 2011 r.,

3. art. 826 k.c. poprzez pominięcie okoliczności, że na poszkodowanym ciąży obowiązek użycia dostępnych mu środków w celu zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów, a w związku z tym przyjęcie, że:

a) M. L. oraz D. W. zasadnie przechowywali uszkodzony pojazd od wystąpienia szkody, czyli od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r., gdy tymczasem uzasadniony okres przechowywania uszkodzonego pojazdu wynosił 11 dni, tj. 4 dni liczonych od dnia powstania szkody do informacji o szkodzie całkowitej oraz dodatkowo 7 dni, czyli czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych związanych z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu,

b) należna powodowi kwota odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego to kwota 3.555 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kosztami najmu pojazdu w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r. w łącznej wysokości 4.170 zł i kwoty 615 zł wypłaconej przez pozwaną, gdy tymczasem zasadny okres najmu pojazdu obejmuje 11 dni, tj. 4 dni od dnia powstania szkody do informacji o szkodzie całkowitej oraz dodatkowo 7 dni, czyli czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych związanych z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu;

4. art. 6 k. c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie za wykazany fakt, że K. W.:

a) zasadnie przechowywał uszkodzony pojazd od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia sprzedaży pozostałości, tj. do dnia 18 września 2012 r., a tym samym powodowi, jako jego następcy prawnemu należy się dopłata do odszkodowania w zakresie kosztów przechowywania uszkodzonego pojazdu w wysokości 3.911,40 zł,

b) zasadnie najmował pojazd zastępczy od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r., tj. do dnia wypłaty pierwszej transzy odszkodowania, a tym samym powodowi, jako jego następcy prawnemu należy się dopłata do odszkodowania w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 3.874,50 zł;

5. art. 6 k. c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie za wykazany fakt, że M. L. oraz D. W.:

a) zasadnie przechowywali uszkodzony pojazd od wystąpienia szkody, czyli od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r., a tym samym powodowi, jako ich następcy prawnemu należy się dopłata do odszkodowania w zakresie kosztów przechowywania uszkodzonego pojazdu w wysokości 922,50 zł,

b) należna powodowi kwota odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego to kwota 3.555 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kosztami najmu pojazdu w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r. w łącznej wysokości 4.170 zł i kwoty 615 zł wypłaconej przez pozwaną;

6. art. 822 k. c., w zw. 361 k. c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i tym samym uznanie, że K. W.:

a) zasadnie przechowywał uszkodzony pojazd od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia sprzedaży pozostałości, tj. do dnia 18 września 2012 r., gdy tymczasem uzasadniony okres przechowywania uszkodzonego pojazdu wynosił 12 dni, tj. okres jaki upłynął od dnia zdarzenia - 25 maja 2012 r. (w apelacji błędnie 30 czerwca 2011 r.) do dnia wykonania oględzin pojazdu - 29 maja 2012 r. (w apelacji błędnie 4 lipca 2011 r.), na których poinformowano poszkodowanego o wystąpieniu szkody całkowitej oraz dodatkowo 7 dni, czyli czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych związanych z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu,

b) zasadnie najmował pojazd zastępczy od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r., tj. do dnia wypłaty pierwszej transzy odszkodowania, gdy tymczasem uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego wynosił 5 dni organizacyjnych liczonych od dnia wynajęcia pojazdu zastępczego w dniu 7 lipca 2011 r.;

7. art. 822 k. c., w zw. 361 k. c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i tym samym uznanie, że M. L. oraz D. W.:

a) zasadnie przechowywali uszkodzony pojazd od wystąpienia szkody, czyli od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 5. sierpnia 2011 r., podczas gdy w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotową szkodą pozostaje przechowywanie uszkodzonego pojazdu za okres 11 dni, tj. 4 dni liczonych od dnia powstania szkody do informacji o szkodzie całkowitej oraz dodatkowo 7 dni, czyli czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych związanych z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu,

b) należna powodowi kwota odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego to kwota 3.555 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kosztami najmu pojazdu w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r. w łącznej wysokości 4.170 zł i kwoty 615 zł wypłaconej przez pozwaną, podczas gdy w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotową szkodą pozostaje najem pojazdu zastępczego za okres 11 dni, tj. 4 dni od dnia powstania szkody do informacji o

szkodzie całkowitej oraz dodatkowo 7 dni, czyli czas niezbędny na wykonanie czynności organizacyjnych związanych z zagospodarowaniem pozostałości pojazdu;

8. art. 363 § 1 k. c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie i tym samym przyjęcie, że dopiero zasądzona kwota 12.595,50 zł w całości pokrywa poniesioną przez poszkodowanych szkodę, gdy tymczasem odpowiednią sumą pieniężną niezbędną do naprawienia szkody jest kwota 332,10 zł ponad kwotę wypłaconą powodowi w toku postępowania likwidacyjnego;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k. p. c. poprzez:

a) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że K. W.:

- zasadnie przechowywał uszkodzony pojazd od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia sprzedaży pozostałości, tj. do dnia 18 września 2012 r., a tym samym powodowi, jako ich następcy prawnemu należy się dopłata do odszkodowania w zakresie kosztów przechowania uszkodzonego pojazdu w wysokości 3.911,40 zł,

- zasadnie najmował pojazd zastępczy od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r., tj. do dnia wypłaty pierwszej transzy odszkodowania, a tym samym powodowi, jako ich następcy prawnemu należy się dopłata do odszkodowania w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 3.874,50 zł;

b) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że M. L. oraz D. W.:

- zasadnie przechowywali uszkodzony pojazd od wystąpienia szkody, czyli od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r., a tym samym powodowi, jako ich następcy prawnemu należy się dopłata do odszkodowania w zakresie kosztów przechowania uszkodzonego pojazdu w wysokości 922,50 zł,

- należna powodowi kwota odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego to kwota 3.555 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kosztami najmu pojazdu w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r. w łącznej wysokości 4.170 zł i kwoty 615 zł wypłaconej przez pozwaną;

2. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez:

a) uznanie za wykazany fakt, iż że K. W.:

- zasadnie przechowywał uszkodzony pojazd od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia sprzedaży pozostałości, tj. do dnia 18 września 2012 r., a tym samym powodowi, jako jego następcy prawnemu należy się dopłata do odszkodowania w zakresie kosztów przechowania uszkodzonego pojazdu w wysokości 3.911,40 zł,

- zasadnie najmował pojazd zastępczy od dnia wystąpienia szkody, tj. od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 25 czerwca 2012 r., tj. do dnia wypłaty pierwszej transzy odszkodowania, a tym samym powodowi, jako jego następcy prawnemu należy się dopłata do odszkodowania w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 3.874,50 zł;

b) uznanie za wykazany fakt, iż że M. L. oraz D. W.:

- zasadnie przechowywali uszkodzony pojazd od wystąpienia szkody, czyli od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r., a tym samym powodowi, jako ich następcy prawnemu należy się dopłata do odszkodowania w zakresie kosztów przechowania uszkodzonego pojazdu w wysokości 922,50 zł,

- należna powodowi kwota odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego to kwota 3.555 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy kosztami najmu pojazdu w okresie od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 5 sierpnia 2011 r. w łącznej wysokości 4.170 zł i kwoty 615 zł wypłaconej przez pozwaną.

Apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. w punkcie 1. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 332,10 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 6 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalenie powództwa,
2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 3. w całości poprzez stosunkowe rozdzielnie kosztów postępowania przed Sądem I instancji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem I instancji,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu przed Sądem II instancji,

ewentualnie o:

4. uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj.

a) w punkcie 1. co do kwoty 12.263,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 7.785,90 zł od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 4.477,50 zł od dnia 6 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty,

b) w punkcie 3. w całości

oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem II instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy aprobuje i podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o zgromadzony w sprawie i właściwie oceniony materiał dowodowy (art. 382 k.p.c.). Uznając za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji Sąd Okręgowy nie stwierdził przesłanek do uznania za zasadny zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, że zarzut ten sformułowany został w apelacji w sposób całkowicie gołosłowny. Apelujący nawet nie podjął próby wykazania, że dokonując oceny dowodów, Sąd Rejonowy naruszył dyrektywy oceny wskazane w tym przepisie. Tymczasem, tylko wykazanie, że sąd orzekający dokonał oceny dowodów w sposób naruszający dyspozycję art. 233 § 1 k.p.c. uzasadnia postawienie zarzutu naruszenia tej normy. Nie uzasadnia jej odmienne przekonanie strony o mocy dowodowej i wiarygodności poszczególnych dowodów. W rozpoznawanej sprawie apelujący nie wyraził przy tym nawet takiego przekonania, a także nie wskazał faktów, które – przy odmiennej ocenie konkretnych dowodów – powinny zostać ustalone. Wyrażenie w apelacji poglądu w kwestii tego, czy „zasadnie” Sąd Rejonowy uznał określony czas parkowania pojazdów i czas trwania najmu pojazdu zastępczego, jest zagadnieniem spoza sfery normowania zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut tak skonstruowany był zatem wadliwy i nie mógł prowadzić do stwierdzenia naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów obraży prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., należy w pierwszym rzędzie wyjaśnić, że sam art. 227 k.p.c. nie może być przedmiotem naruszenia sądu, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków, ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia faktów,

które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym. Naruszenie tego przepisu powinno się zatem łączyć z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto twierdzenie, iż art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności nie mające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając iż nie mają one takiego charakteru (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 306/10). Takich zarzutów, mimo całej kazuistyki zawartej w środku odwoławczym, apelujący nie sformułował i nie uzasadnił.

Podobnie jako chybiony należało ocenić zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Przepis art. 232 k.p.c. zawiera dwa zdania, których adresatami są odmienne podmioty. Apelujący, wymieniając wśród zarzutów przepis art. 232 k.p.c., nie zaznaczył, które zdanie (norma) tego przepisu objęte jest omawianym w tym miejscu zarzutem. Przyjmując, że apelującemu chodziło o naruszenie art. 232 zd. 1 k.p.c., wskazać należy, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą sąd nie może dopuścić się obrazy art. 232 zd. 1 k.p.c., ponieważ przepis ten odnosi się do obowiązków stron, a nie do czynności sądu. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, przepis ten wskazuje na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony, nie stanowi natomiast podstawy wyrokowania sądu i nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 roku, I CSK 426/07; z dnia 7 listopada 2007 roku, II CSK 293/07; z dnia 22 maja 2003 roku, II CK 367/02. Przyjmując z kolei, że apelujący podnosił naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c., wskazać należy, że w oparciu o ten przepis można zarzucać sądowi, że nie dopuścił jakiegoś dowodu z urzędu, mimo, że zachodziły ku temu powody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 roku, I CSK 465/06). Apelujący nie postawił jednak tak sformułowanego zarzutu.

Żaden z zarzutów procesowych nie okazał się zatem skuteczny.

Na gruncie ustaleń, których dokonał w sprawie Sąd I instancji, a do których zakwestionowania nie ma podstaw, Sąd Okręgowy rozważył zatem zarzuty naruszenia wskazanych w środku odwoławczym przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c., art. 361 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 i 2 k. c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 826 k.c.

Wszystkie te zarzuty, którym apelujący nadał ponadprzeciętnie rozbudowaną formę, sprowadzały się w istocie do zarzucenia Sądowi I instancji, że wadliwie (z naruszeniem powyższych norm) określił okresy, za które w związku z każdą ze szkód należało się poszkodowanym odszkodowanie z tytułu kosztów parkowania uszkodzonych pojazdów oraz kosztów związanych z najmem samochodów zastępczych. Samej zasady swojej odpowiedzialności w tym zakresie pozwany nie zakwestionował. Strona pozwana konsekwentnie utrzymywała jedynie, że datą graniczną, która powoduje ustanie odpowiedzialności ubezpieczyciela w zakresie ww. wskazanych kosztów, jest dzień dokonania przez rzeczoznawcę majątkowego oględzin pozostałości pojazdów stanowiących własność K. W. (29 maja 2012 r.) oraz M. L. i D. W. (4 lipca 2011 r.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, prezentowany przez apelującego pogląd, w świetle którego datom sporządzenia opinii przez rzeczoznawców działających na zlecenie pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego należy przypisać decydujące znaczenie dla końcowego terminu roszczeń z tytułu kosztów parkowania uszkodzonych pojazdów oraz kosztów związanych z najmem samochodów zastępczych, nie zasługiwał na aprobatę. Nie ma bowiem żadnych podstaw (pozwany takowych nie wskazał, nie dopatrył się również ich Sąd odwoławczy), które uzasadniałyby nadanie rzeczonym opiniom takiego znaczenia. Sąd Okręgowy w Poznaniu wielokrotnie w podobnych sprawach wyrażał pogląd, zgodnie z którym oględziny uszkodzonych pojazdów wykonywane przez rzeczoznawców majątkowych stanowią jedynie czynność techniczną, która bynajmniej nie wyznacza żadnego szczególnego momentu w relacjach pomiędzy poszkodowanym a ubezpieczycielem. Sąd odwoławczy w składzie niniejszym w pełni podziela utrwaloną w tym zakresie linię orzecniczą Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że kluczowe znaczenie w stosunkach ubezpieczeniowych ma przede wszystkim decyzja, w której ubezpieczyciel wypowiada się w przedmiocie uznania swojej odpowiedzialności, po wtóre przyznania odszkodowania i wreszcie oszacowania samej szkody. Drugim równie ważnym czynnikiem jest moment wypłaty odszkodowania.

W przypadku szkody poniesionej przez K. W. w związku z wypadkiem drogowym z dnia 25 maja 2012 r., w której wypłata pierwszej transzy odszkodowania przypadła na dzień 25 czerwca 2012 r., prawidłowo Sąd I instancji uznał, że momentem końcowym roszczenia odszkodowawczego z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego jest ta ostatnia data. W tym miejscu przypomnieć należy, że dopiero decyzją z dnia 22 czerwca 2012 r. ubezpieczyciel stwierdził ekonomiczną nieopłacalność naprawy pojazdu K. W.- V.(...), nr rej. (...), kwalifikując tym samym doznaną szkodę jako całkowitą. W orzecznictwie wskazuje się zaś, że przy szkodzie całkowitej czas koniecznego najmu obejmuje okres od dnia zniszczenia pojazdu do dnia, w którym poszkodowany może nabyć podobny pojazd, nie dłuższy niż do dnia zapłaty odszkodowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03). Zasadą jest refundacja wydatków na najem pojazdu zastępczego niezależnie od statusu poszkodowanego (czy jest on przedsiębiorcą, czy osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej) i niezależnie od celu wykorzystywania pojazdu mechanicznego (do celów komercyjnych, czy prywatnych) (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011r., III CZP 5/11). Wiązanie końcowego momentu koniecznego czasu najmu pojazdu zastępczego z wykonaniem oceny technicznej pojazdu w toku postępowania likwidacyjnego (z doliczeniem do tej daty kolejnych 7 dni) nie ma żadnego uzasadnienia w normach przytoczonych w apelacji. Żadna z nich takiego momentu nie wskazuje, a ich poprawna wykładnia nie prowadzi do wniosków przyjmowanych przez apelującego.

Z kolei za moment końcowy istnienia wierzytelności z tytułu parkowania uszkodzonego samochodu K. W. na parkingu powoda Sąd Rejonowy zasadnie uznał dzień sprzedaży wraku pojazdu (18 września 2012 r.). Biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy, tj. przebieg postępowania likwidacyjnego, w którym pozwany wydawał kolejne decyzje zmieniające wartość wyceny pozostałości pojazdu, trafnie Sąd I instancji ocenił, że miało to bezpośredni wpływ na trudności z pozyskaniem kupca zainteresowanego ich nabyciem, a w konsekwencji wiązało się z wydłużeniem okresu, w którym pojazd ten zaparkowany był na parkingu powoda i generowało dodatkowe koszty. Taki stan ustał dopiero w dniu 18 września 2012 r., w którym dokonano ostatecznie sprzedaży przedmiotowego pojazdu za cenę o połowę niższą niż pierwotna wycena pozostałości dokonana przez stronę pozwaną, przy czym to pozwany ostatecznie wskazał nabywcę. Obowiązkiem pozwanego jako profesjonalisty było sprawne przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego, tak, by możliwym było jego jak najszybsze zakończenie. Na pozwanym ciążyły w tym zakresie obowiązki określone w art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j. Dz.U. 2013 poz. 950 ze zm.). Błędy w oszacowaniu rzeczywistej wartości pozostałości pojazdu nie mogą rodzić niekorzystnych skutków dla poszkodowanego. Dlatego też słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że zbytec pozostałości samochodu K. W. w dniu 18 września 2012 r. zakończyło uzasadniony okres parkowania pojazdu. Również ta ocena nie naruszała norm prawa materialnego wskazanych w apelacji.

Jeśli chodzi o drugie zdarzenie, tj. szkodę poniesioną przez M. L. i D. W. w związku z wypadkiem drogowym z dnia 30 czerwca 2011 r., Sąd Rejonowy powiązał moment końcowy obu należności - z tytułu najmu pojazdu zastępczego oraz parkowania pozostałości - z datą 5 sierpnia 2011 r., tj. 14 dni od doręczenia decyzji z dnia 15 lipca 2011 r. ustalającej wysokość odszkodowania oraz wartość pozostałości samochodu marki C. o numerze rej. (...). Zakładając należyłą staranność poszkodowanego i zasady doświadczenia życiowego był to termin, w którym powinno nastąpić zagospodarowanie pozostałości pojazdu. Natomiast oczekiwanie, że nastąpi to w terminie 7 dni od sporządzenia przez rzeczoznawcę oceny technicznej uszkodzonego pojazdu, jest nieuprawnione, co wyjaśniono wcześniej.

Za normalne następstwo działania, z którego szkoda wynikła, na gruncie art. 361 § 1 k.c., należy uznawać w obu przypadkach koszty parkowania uszkodzonych pojazdów oraz koszty najmu pojazdów zastępczych w okresach wskazanych przez Sąd Rejonowy. Zarzut naruszenia art. 363 § 1 k.c., podniesiony w apelacji, jest niezrozumiały w kontekście jego uzasadnienia. Przepis art. 363 § 1 k.c. określa sposoby naprawienia szkody - restytucja albo zapłata odpowiedniej sumy pieniężnej. O tym, jaka suma pieniężna jest odpowiednia w danym przypadku nie decyduje ta

norma, ale art. 361 § 1 k.c., określający granice naprawienia szkody. Sąd Rejonowy nie wykroczył poza te granice w niniejszej sprawie, również przy uwzględnieniu normy art. 822 k.c.

Nie ma też podstaw do formułowania w sprawie zarzutu naruszenia art. 826 § 1 k.c. (wydaje się, że tę normę miał na względzie apelujący, chociaż wprost tego nie wysłowił, pomijając, że przepis art. 826 k.c. składa się aż z pięciu jednostek redakcyjnych). Nie sposób zrozumieć, w czym apelujący upatruje naruszenia tego przepisu, w którym ustawodawca nakłada na ubezpieczającego obowiązek ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Apelujący nie wskazał nawet, którego z trzech wymienionych w tej normie obowiązków w tym przypadku nie dopełniono. Co istotne, chybione jest odwoływanie się do przepisu określającego obowiązki strony umowy ubezpieczenia, którą żaden z poszkodowanych nie był. Pozwany zapomina, że naprawienie szkody w tym przypadku następowało z uwagi na ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody i że z tego tytułu poszkodowani (a następnie powód) zyskali względem pozwanego status wierzyciela. W tym zaś przypadku art. 826 § 1 k.c. nie znajduje zastosowania. W doktrynie przyjmuje się, analizując brzmienie tego przepisu, że nie dotyczy on ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (z istoty rzeczy działania wskazane w tym przepisie nie mogą dotyczyć ubezpieczenia OC, w którym chodzi o interes ujemny, polegający na zachowaniu majątku ubezpieczonego przed określonymi roszczeniami). Obowiązki poszkodowanych (wierzycieli) można zatem rozpatrywać tylko w kategoriach współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) na gruncie art. 354 § 1 i § 2 k.c. Możliwe więc byłoby przypisanie poszkodowanym (a w konsekwencji powodowi) naruszenia, wynikającego z art. 354 § 1 k.c., obowiązku współpracy z dłużnikiem, jeśli by świadomie lub przez niedbalstwo doprowadził do powstania zbędnych kosztów, zwiększających rozmiar szkody. Na gruncie ustaleń Sądu i wyżej dokonanej analizy nie ma jednak podstaw do formułowania takich zarzutów.

W wymienionym w apelacji art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), który również ma złożoną strukturę, co apelujący pominął, a co świadczy co najmniej o niestaranności w konstruowaniu treści środka odwoławczego, ustawodawca określił terminy wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela i jego obowiązki w postępowaniu likwidacyjnym. Nie sposób, w oparciu o treść apelacji, stwierdzić, w czym upatruje pozwany naruszenia tych norm (i które z nich) przez Sąd Rejonowy.

Z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) wynika, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Przepis ten określa zatem zakres ochrony ubezpieczeniowej i, jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Elementem szkody, który podlega naprawieniu są również – pozostające w związku przyczynowym ze szkodą – koszty najmu pojazdu zastępczego oraz koszty odpłatnego przechowywania na parkingu pozostałości pojazdu. Co do zasady pozwanego tego nie kwestionował. Spór o rozmiar tych należności (czasowy) Sąd Rejonowy, jak już wskazano, rozstrzygnął prawidłowo na gruncie okoliczności sprawy, wobec czego zarzut naruszenia ww. przepisu był nieuprawniony.

W tym stanie sprawy Sąd Okręgowy, uznając apelację za bezzasadną, orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt 1.).

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto stosownie do wyniku tego postępowania na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zaś ich wysokość ustalono w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 r., poz.490).

/-/B.Woźniak /-/M.Wiśniewska /-/M.Rozmiarek Brzezińska